

Bartnicka, Kalina

Człowiek uniwersytetu : Michał Pełka-Poliński (1783-1848) : kariera akademicka ubogiego szlachcica na Uniwersytecie Wileńskim. Cz. 1

Rozprawy z Dziejów Oświaty 41, 75-91

2002

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



KALINA BARTNICKA

CZŁOWIEK UNIWERSYTETU:
MICHAŁ PEŁKA-POLIŃSKI (1783–1848).
KARIERA AKADEMICKA UBOGIEGO SZLACHCICA
NA UNIWERSYTECIE WILEŃSKIM.
CZEŚĆ I

Michał Pełka Poliński, profesor matematyki wyższej stosowanej na Uniwersytecie Wileńskim, nie jest postacią nieznaną badaczom Uniwersytetu i Wileńszczyzny w XIX w. Jest wspomniany i wymieniany w wielu pracach poświęconych dziejom Uniwersytetu Wileńskiego dekad przed powstaniem listopadowym, oraz problemom kultury na Wileńszczyźnie w okresie popowstaniowym. Nie sposób w tym miejscu przytoczyć wszystkich wzmianek o Polińskim. Pisano o nim wielokrotnie, ale głównie biogramy bądź drobne wzmianki przy okazji różnych wydarzeń i zjawisk w dziejach Uniwersytetu. Nie ma jednak – jak dotąd – dokładnej bibliografii prac drukowanych, spuścizny rękopiśmiennej Michała Pełki Polińskiego i literatury jego dotyczącej¹.

¹ Wymieniają Michała Pełkę Polińskiego bibliografie, słowniki i monografie poświęcone Uniwersytetowi Wileńskiemu jak np. H. B a r a n o w s k i e g o , *Uniwersytet Wileński 1579–1939. Bibliografia za lata 1945–1982*, Wrocław 1983; t e g o ż dwutomowa *Bibliografia Wilna* (t. I: *Uniwersytet Wileński*, Toruń 1996; t. II: *Miasto*, Toruń 2000); L. J a n o w s k i e g o , *Słownik bio-bibliograficzny dawnego Uniwersytetu Wileńskiego*, Wilno 1939; t e g o ż , *W promieniach Wilna i Krzemieńca*, Wilno 1923; J. B i e l i Ń s k i e g o , *Uniwersytet Wileński (1579–1831)*, t. I–III, Kraków 1899–1900 (poza licznymi wzmiankami w całym tekście, biogram w t. III, ss. 292–294); t e g o ż , *Stan nauk matematyczno-fizycznych za czasów Wszechnicy Wileńskiej*, „Prace Matematyczno-Fizyczne”, 1890, t. 2. W pracach nowszych sporo informacji o Polińskim zamieszczają: D. B e a u v o i s , *Szkolnictwo polskie na ziemiach litewsko-ruskich. 1803–1832*, t. I–II, Lublin 1991; L. Z a s z t o w t , *Kresy 1832–1864. Szkolnictwo na ziemiach litewskich i ruskich dawnej Rzeczypospolitej*, Warszawa 1997; M. S t o l z m a n , *Powstanie listopadowe na Wileńszczyźnie w świetle pamiętnika Michała Pełki Polińskiego*, „Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej”, R. XXVII, Warszawa 1977; K. B a r t n i c k a , *Działalność edukacyjna Jana Śniadeckiego*, Wrocław 1980; t e j ż e , *Absolwenci Uniwersytetu Wileńskiego z lat 1831–1832*, „Rozprawy z Dziejów Oświaty”, t. XXXIX, Warszawa 2000; t e j ż e , *Stanowisko Uniwersytetu Wileńskiego w sprawie wyjazdów młodzieży na studia zagraniczne*, w *Światle korespondencji Rady Uniwersytetu z kuratorem w latach 1816–1823*, „Ars Educandi”, t. I, Gdańsk 1998; J. D y b i e c , *Zagraniczne studia naukowe stypendystów wileńskich (1803–1831)*, [w:] *Studia z dziejów Uniwersytetu Wileńskiego (1579–1979)*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego”, DLIV, „Prace historyczne” z. 64.

Był studentem Uniwersytetu Wileńskiego, stypendystą zagranicznym, nauczycielem akademickim, autorem podręczników, popularyzatorem wiedzy, wizytatorem szkolnym, dziekanem ważnego wydziału, prefektem uczelnianego seminarium nauczycielskiego, członkiem Komitetu Szkolnego i wielu innych uniwersyteckich komitetów i komisji. Z reguły ukazywany jest w tle wydarzeń i działalności innych osób. Nie pobudzał wyobraźni i nie przyciągał uwagi badaczy tak jak osoby wyróżniające się wielkim talentem albo czynami (w złym i dobrym znaczeniu), którymi zasłynęła uczelnia w latach 1803–1832. Przez dotychczasową historiografię jest traktowany z pewnym dystansem chociaż pominięcie jego osoby nie jest możliwe ze względu na uczestnictwo we wszystkich zakresach działalności uniwersyteckiej, na której ślady badacz stale się natyka.

Chociaż w zasadzie wiadomo jak przebiegało jego życie², rok jego urodzenia jest podawany błędnie, a data dzienna niepewna. Wbrew informacjom F.M.Sobieszczańskiego, że urodził się „około 1784 r.”, J.Bielińskiego podającego datę 6 maja 1784 r., i przyjętym ustaleniom innych biografów, że było to 4 (W.Skibińska) lub 6 maja (S.Dobrzycki) 1785 r., można jedynie stwierdzić, że urodził się w roku 1783, przed 6 maja, kiedy został ochrzczony³. Również tylko w przybliżeniu wiadomo co napisał i co opublikował⁴. Można to będzie ustalić

² Oprócz najdawniejszych biogramów: F. M. S o b i e s z c z a ń s k i e g o , *Bieg życia i prace naukowe M. Pełki Polińskiego*, „Biblioteka Warszawska”, 1848, t. IV, s. 173–177 (z portretem), oraz J. B i e l i ń s k i e g o w tomie III dzieła *Uniwersytet Wileński*, najpełniejszą informację biograficzną i bibliograficzną przekazują: S. D o b r z y c k i , w haśle *Poliński (Pełka Poliński) Michał (1785–1848)*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. XXVII, Wrocław 1982, s. 311–312, oraz W. S k i b i ń s k a , *Poliński Michał Pełka (1785–1848)*, [w:] *Słownik pracowników książki polskiej*, Warszawa 1972, s. 695–696; Cenne uzupełnienia, oparte o opisy służbowe Michała Pełki Polińskiego (*Formularnyj spisok [. . .] Michaila Modestowicza syna Pełki Polinskogo*) z lat 1831 i 1837, przechowywane w zbiorach Litewskiego Państwowego Archiwum Hist. w Wilnie, dorzucił L. Z a s z t o w t , *Kresy*, s. 100–103.

³ F. M. S o b i e s z c z a ń s k i , *op. cit.*; biogramy S. D o b r z y c k i e g o i W. S k i b i ń s k i e j , *op. cit.*; Małgorzata S t o l z m a n (*op. cit.*, s. 86) podaje jako datę urodzin Polińskiego 6 maja 1784 zapewne za J. B i e l i ń s k i m , *Uniwersytet Wileński*, t. III, s. 292; L. Z a s z t o w t (*Kresy*, s. 100) zauważył niezgodność pomiędzy oficjalną datą urodzin (tj. 1785) a wiekiem podanym w opisie służbowym z 1831 r., według którego Poliński miał wtedy lat 48, a więc powinien urodzić się w roku 1783. Ten sam wniosek nasuwa analiza opisu służbowego z 10 kwietnia 1832 (BUWil, rkps F. 14–1, k. 1–2), w którym Poliński podaje iż ma 49 lat. Sprawę roku urodzenia rozstrzygają jak się wydaje metryki Michała Pełki Polińskiego; dwa odpisy znajdujące się w dziale rękopisów Biblioteki Uniwersytetu Wileńskiego (F. 14–3 k. 7, odpis sporządzony w 1803 r.; f. 14–3, k. 8, odpis sporządzony w 1810 r.) stwierdzają dokonanie w dniu 6 maja 1783 w kościele parafialnym w Rohotnej aktu chrztu Michała Franciszka Józefa, syna Modesta Wita Polińskiego i jego legalnej małżonki Marianny z Hołowczyców. To dowodzi, że Michał Pełka urodził się jednak w 1783 r., a przyjmowana przez biografów data dzienna jest wątpliwa.

⁴ Omówienia dawniejsze twórczości Polińskiego: F. M. S o b i e s z c z a ń s k i , *op. cit.*; także L. U z i ę b ł o , *Puścizna po profesorach wileńskich*, „Tygodnik Ilustrowany”, 1902, nr 45, s. 885–887;

dopiero po przeprowadzeniu uważnej kwerendy jego spuścizny rękopiśmiennej i porównaniu jej z anonimowymi artykułami w „Dzienniku Wileńskim” i innych czasopismach wileńskich.

W związku ze swoją specjalnością akademicką (matematyka wyższa stosowana) Michał Poliński wydał w 1816 r. dwa niezbyt obszerne podręczniki własnego autorstwa do geodezji i trygonometrii płaskiej i jeden, który był tłumaczeniem dzieła Sylwestra Franciszka Lacroix, o rachunku różniczkowym i całkowym⁵. W tym samym roku (anonimowo) opublikował również recenzję z podręcznika do matematyki Aleksandra Konkowskiego⁶. Od roku 1819 często, chociaż czasem bezimiennie lub sygnując tekst literami „M.P”, drukował swoje rozprawki (kilkanaście tekstów) w „Dzienniku Wileńskim”. Ogłosił tu między innymi wyjątki swych sprawozdań z dwuletniej (od 1.IX. 1817 do lata 1819) podróży naukowej za granicę w okresie, i artykuły popularne na temat nowości w zakresie matematyki i fizyki⁷. Informacje o funduszach na konwikty dla kształcącej się ubogiej młodzieży wydrukował w „Dziejach Dobroczynności Krajowej i Zagranicznej”⁸.

t e n ż e , *Zbiory po profesorze Polińskim*, „Wędrowiec”, 1902, nr 44–45. O zachowanych rękopisach Polińskiego, znajdujących się w zbiorach wileńskich: W. M i n c e r , *Spuścizna rękopiśmienna Michała Pełki Polińskiego*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika. Nauki Humanistyczno-Społeczne”, z. 13, *Nauka o książce* III, 1965, s. 43–52; także G. S z u l k i n a , *Straniczka iz istorii Vilniuskich bibliotek*, „Bibliotekinykiste ir Bibliografija Klausimai”, t. 2, 1963, s. 195–203; V. Ž u k a s , *M. Polinskio bibliografijos darbai*, „Biblioteku Darbas”, 1968 nr 10, s. 25–29.

⁵ *O geodezji*, Wilno 1816; oraz *Początki trygonometrii płaskiej*, Wilno 1816 (do nowych wydań tego dzieła w roku 1821 i 1828 dodał logarytmy); *Traktat początkowy rachunku różniczkowego i całkowego* przez S. F. Lacroix, przełożony na język polski z drugiego wydania r. 1806 przez ś. p. Zacharyusza Niemczewskiego [...] a podług trzeciego wydania w r. 1820 powiększonego przez samego autora porównany i wydany przez [...], z dodatkiem: *Krótką wiadomość o życiu Zacharyusza Niemczewskiego*, Wilno 1824.

⁶ Recenzja z: A. K o n k o w s k i , *Nauka matematyki*, Warszawa 1811, „Dziennik Wileński”, 1816, t. I, s. 83, 101, 185.

⁷ Wyjątki z raportów z podróży do zakładów naukowych w Niemczech, Francji i Szwajcarii: „Dziennik Wileński”, 1819, t. I; 1820 t. II s. 410–424 oraz t. III s. 16–34; 1823, t. II s. 411–423. Kilka przykładów artykułów popularno-naukowych opubl. przez Polińskiego podaje J. B i e l i Ń s k i , *Uniwersytet Wileński*, t. II s. 88; *Lampa bez płomienia*, „Dziennik Wileński”, 1820, t. I, s. 70; *O trąbach powietrznych*, 1821, *op. cit.*, t. I s. 451, t. III, s. 67; *O magnesowaniu się metalów biegiem elektryczności*, z rozprawy p. Biota, 1823, *tamże*, t. I s. 65; *O elektro-magnetyzmie*, *tamże*, 1823, t. I s. 184. *Wiadomość o znajdujących się w okręgu Ces. Wil. Uniwersytetu funduszach czyli konwiktach na utrzymanie i edukacją ubogiej młodzieży służących: fundusze dla płci męskiej: Gubernija wileńska*⁷ 1820, R. I, s. 609–614, R. II, 1821, szp. 439–441;

⁸ *Wiadomość o znajdujących się w okręgu Ces. Wil. Uniwersytetu funduszach czyli konwiktach na utrzymanie i edukacją ubogiej młodzieży służących: fundusze dla płci męskiej: Gubernija wileńska*, „Dzieje Dobroczynności Krajowej i Zagranicznej”, 1820, R. I, s. 609–614, R. II, 1821, szp. 439–441;

W okresie popowstaniowym oddał się badaniom bibliograficznym i historycznym, przede wszystkim w zakresie dziejów nauk matematyczno-fizycznych i szkolnictwa. Kolekcjonował książki i inne stare druki, głównie wydane na Litwie. Gromadził też notaty dotyczące dziejów Uniwersytetu i różnych gałęzi nauk. W latach 1836–1840 publikował w „Wizerunkach i Rostrząsaniach Naukowych”, czasem anonimowo, rezultaty swoich dociekań bibliograficznych w zakresie literatury staropolskiej i bibliografii naukowej⁹. Jego osiągnięcia w dziedzinie poszukiwań bibliograficznych były wysoko cenione przez historyków bibliotekarstwa i bibliografów¹⁰. Pozostawił szereg nie opublikowanych tekstów, które dotyczą zarówno kwestii matematycznych jak i bibliograficznych¹¹.

Postać Michała Polińskiego zasługuje ze wszech miar na poważne i rzetelne, kompleksowe zbadanie. Powodów można wymienić kilka: Po pierwsze, był jednym z wybitniejszych nauczycieli akademickich wydziału fizyczno-matematycznego Uniwersytetu Wileńskiego. Po wtóre – jego dojrzała kariera naukowa przypada na lata po 1816 r., na okres w dziejach Uniwersytetu stosunkowo słabo rozpoznany; zbadanie jego losów może się przyczynić do poważnego rozszerzenia wiedzy o uczelni i jej ludziach. Po trzecie – dla zbadania i wykorzystania jego dorobku bibliograficznego, bibliofilskiego i kolekcjonerstwa druków polskich, medalierstwa, numizmatyki etc., które spowodowały zgromadzenie

⁹ *Dodatek bibliograficzny do dzieła: Zbiór wiadomości do historii sztuki lekarskiej w Polsce przez Ludwika Gąsiorowskiego, „Wizerunki i Roztrząsania Naukowe”, poczet nowy, t. 12, 1840, s. 128–156; tamże, t. 15, s. 129–144, anonimowo: O najpierwszej w polskim języku drukowanej książce; z podpisem M. P. : Dzieła przez p. G. niedokładnie oznaczone lub nie wymienione, wydane przez autorów, których p. G. wyliczył. Dalszy ciąg dodatku bibliograficznego [...], „Wizerunki [...]”, poczet nowy, t. 13, 1840, s. 132–170; Bibliografia dawna polska. Pisma niektóre treści duchownej w Sankt-Petersburskiej Cesarskiej Bibliotece opisane, o których Bentkowski, tudzież dalsi bibliografowie zamilczeli, „Wizerunki [...]”, poczet nowy, t. 3, 8, 11, 14, 16, 18 [są tam opisy około 50 ikonabułów i starych druków]; (anonimowo) recenzja: Niektóre dodatki do książki J. I. Kraszewskiego o Wilnie, „Wizerunki [...]”, t. 23, 1842 s. 211–223; t. 24, 1843 s. 177–210.*

¹⁰ Udzielał ich, min. A. B. Jocherowi, do jego *Obrazu bibliograficzno-historycznego literatury i nauk w Polsce*; por. W. S k i b i ń s k a , *op. cit.*, s. 695.

¹¹ Pozostały rękopisy, min. *O pożytku nauk matematycznych; O dziełach matematycznych; O przecięciach ostrokregowych* (por. S. D o b r z y c k i , *op. cit.*, s. 311); *Bibliografia dzieł matematycznych* (por. W. S k i b i ń s k a , *op. cit.*, s. 695); *Spis książek od wprowadzenia druku aż do naszych czasów, wyszłych z drukarni, które istniały lub istnieją w okręgu naukowym białoruskim* (por. J. B i e l i ń s k i , *Uniwersytet*, t. III, s. 293). O pracach rękopiśmiennych Polińskiego zachowanych w zbiorach wileńskich, wraz z ich wykazem i aktualnymi sygnaturami: W. M i n c e r , *op. cit.* Por. G. S z u l k i n a , *op. cit.*; V. Ż u k a s , *op. cit.*; L. N o w a k , *Nieznane materiały do dziejów Uniwersytetu Wileńskiego i oświaty na ziemiach dawnego Wielkiego Księstwa Litewskiego, „Ateneum Wileńskie”, R. 13, 1938, z. 2; E. R a b o w i c z , Polonica oświeceniowe w bibliotekach i archiwach ZSRR, [w:] *Miscellanea z doby oświecenia, „Archiwum Literackie”, t. 5, Wrocław 1960.**

w Wilnie w okresie już po zamknięciu uczelni wileńskiej ogromnej biblioteki¹². Gromadził z myślą o utworzeniu warsztatu badawczego dla potomnych. Życzeniem Polińskiego było, aby jego biblioteka nie została podzielona, i w całości przypadła temu z synów jego szwagra Waleriana Górskiego, któryby poświęcił się „zawodowi naukowemu”¹³.

Wreszcie – Poliński zasługuje na nieustającą wdzięczność następnych pokoleń badaczy dziejów Wszechnicy Wileńskiej, oraz dziejów nauki i kultury polskiej, a to przez sporządzanie cennych notat w wyniku własnej pracy badawczej, gromadzenie materiałów źródłowych i zachowanie archiwum uniwersyteckiego. Po 1832 r, gdy był członkiem komitetu likwidującego uczelnię, udało się Polińskiemu zatrzymać i ukryć u siebie znaczną część Archiwum Uniwersytetu Wileńskiego, obejmującą źródła od czasów jezuickich, archiwum kuratora i Okręgu Szkolnego Uniwersytetu, korespondencję rektorów. Potem, aż do śmierci porządkował ten zbiór. Akta te różnymi drogami trafiły do Biblioteki Czartoryskich w Krakowie gdzie rozpoznano ich wartość i wprowadzono do obiegu naukowego. Gromadził także materiały dotyczące różnych gałęzi nauk, profesorów, studentów. Powstał w ten sposób ogromny zespół notat, znany pod nazwą Tek Polińskiego. Archiwalia i Teki przed II wojną światową wróciły do Wilna, do zbiorów Biblioteki Uniwersyteckiej¹⁴. Są stale penetrowane przez badaczy, ale

¹² Księgozbiór jego obejmował kilka tysięcy tomów i tytułów, w tym stare druki, pisma ulotne, kalendarze, panegiryki; oprócz tego biblioteka zawierała ryciny i rękopisy. W Bibliotece Litewskiej Akademii Nauk w Wilnie znajduje się rękopis (sygn. BF 1838), który zawiera katalog biblioteki Polińskiego (oprac. w artykule G. S z u l k i n y, *Straniczka iz istorii Vilniuskich bibliotek*). Część materiałów rękopiśmiennych i druków ze zbiorów Polińskiego A. Tyszkiewicz darował Towarzystwu Muzeum Nauki i Sztuki w Wilnie (trafiła potem do zbiorów Biblioteki Towarzystwa Przyjaciół Nauk), część Lucjanowi Uziemble, część sprzedał bibliofilom (min. T. Wróblewskiemu) lub przeznaczył na makulaturę (por. W. S k i b i Ń s k a, *op. cit.*, s. 695; M. S t o l z m a n, *Powstanie listopadowe w świetle pamiętnika Michała Pełki Polińskiego*, s. 86).

¹³ Informację o życzeniu Polińskiego, aby jeden z synów szwagra – Waleriana Górskiego – poświęcił się nauce i przejął w całości bibliotekę podaje Górski w swym testamencie, spisany 15. X. 1862, w Wilnie; i dodaje, iż ponieważ takiego nie widzi – biblioteka zostaje oddana pod opiekę wszystkim synom, i wolno ją będzie sprzedać „po wspólnej naradzie”, jeżeli to byłoby „z korzyścią dla prowincji litewskiej”: Biblioteka Lit. Akademii Nauk w Wilnie (BLAN), rkps f. 151–792, 1 k. nlb.

¹⁴ Zbiory Polińskiego po jego śmierci przeszły na własność jego szwagra, Waleriana Górskiego. Archiwum uniwersyteckie (i rękopisy Polińskiego) syn Waleriana Jarosław Górski w 1902 r. sprzedał Antoniemu Tyszkiewiczowi, od którego odkupił je Józef Kalenbach dla Muzeum Czartoryskich w Krakowie. W 1938 r. zostały opracowane i w 1939 r. darowane lub przekazane w formie depozytu Uniwersytetowi Stefana Batorego w Wilnie. W. M i n c e r, *op. cit.*, zestawia wykaz rękopisów i sygnatury spuścizny po Polińskim w zbiorach Biblioteki Litewskiej Akademii Nauk w Wilnie i w dziale rękopisów Biblioteki Uniwersytetu Wileńskiego. Por. M. S t o l z m a n, *Powstanie listopadowe w świetle pamiętnika Michała Pełki Polińskiego*, s. 86–87. Ze zbiorów archiwalnych i notat zgromadzonych przez Polińskiego, jeszcze przed ich opracowaniem, korzystali w Bibliotece Czartoryskich historycy, min. L. J a n o w s k i, który je często przywołuje w przypisach do rozpraw wydanych w zbiorze *W promieniach Wilna*

wielu nawet nie wie komu zawdzięczają tę możliwość. Być może Poliński zamierzał opracować jakieś duże dzieło (może dzieje Uniwersytetu?). Taką sugestię można wyczytać w rozprawie W. Mincera. „Przypuszczać można – pisze ten sumienny bibliograf spuścizny po Polińskim – że bliższe zbadanie fragmentów tej spuścizny poszerzyłoby bazę źródłową do dziejów nauki polskiej początku XIX wieku i dziejów Uniwersytetu Wileńskiego”¹⁵.

* * *

Życie Michała Polińskiego spłotło się z dziejami uczelni w sposób szczególny. Można by rzec, że wzrastał razem ze swą *Alma Mater*. Na studia został przyjęty po egzaminie, jako stypendysta Seminarium Nauczycielskiego Uniwersytetu Wileńskiego w 1804 r.¹⁶, a więc wkrótce po *Akcie potwierdzenia* i nadaniu uczelni nowych *Ustaw* przez Aleksandra I w 1803 r.¹⁷ Zdobywał stopnie naukowe i – zwłaszcza w latach dwudziestych – oprócz zajęć dydaktycznych pełnił na Uniwersytecie rozmaite funkcje doraźne i długoterminowe. Przeszedł przez wszystkie szczeble kariery nauczycielskiej i akademickiej aż do stanowiska dziekana Oddziału Nauk Fizycznych i Matematycznych.

W 1832 r., według opisu służbowego z 10 kwietnia tegoż roku, Michał Pełka Poliński, syn Modesta, rzymski katolik, szlachcic, żonaty, bezdzietny, nie posiadał włości ani poddanych. Ukończył szkołę powiatową w Żyrowicach. 3. X. 1804 przyjęty został do Seminarium Nauczycielskiego. Stopień kandydata filozofii otrzymał 3.V.1806 r., magistra filozofii – 16. VI.1808 r., doktorat filozofii – 9.IX.1814 r. Kariere nauczycielską rozpoczął w r.szk.1808/9 jako nauczyciel (korepetytor !?) stypendystów w uniwersyteckim Seminarium Nauczycielskim. Następnie przez cztery lata szkolne (1809/10–1812/13) był nauczycielem matematyki i logiki w Gimnazjum Mińskim (lepszemu uczniom dawał też bezpłatnie lekcje o „przecięciach stożkowych” i fortyfikacjach), a przez dwa następne (1813/14–1815/16) w Gimnazjum Wileńskim. W 25.IX.1816 – został zatrudniony jako pełniący obowiązki profesora

i Krzemieńca, por. np. : s. 91,98, 110, 112, 117–119, 124–126). Weszły też do katalogu J. L i p s k i e g o *Archiwum Kuratorii Wileńskiej księcia Adama Czartoryskiego*, Kraków 1928. W. M i n c e r, *op. cit.*, przeprowadził konkordancję nowych sygnatur tych materiałów po Polińskim, które znalazły się po II wojnie światowej w zbiorach wileńskich – z sygnaturami i opisami w katalogu Lipskiego.

¹⁵ W. M i n c e r, *op. cit.*, s. 49.

¹⁶ BUWil., rkps F. 14–13, k. 4–4v, M. P e ł k a P o l i Ń s k i, *Dziennik*, zapisy z 28–30 grudnia 1803.

¹⁷ *Akt potwierdzenia Imperatorskiego Uniwersytetu w Wilnie*, 4. IV. 1803; przedruk [w:] M. B a l i Ń s k i, *Dawna Akademia Wileńska. Próba jej historii od założenia w roku 1579 do ostatecznego jej przekształcenia w roku 1803*, Petersburg 1862, s. 552–558; *Ustawy czyli ogólne postanowienia Imperatorskiego Wileńskiego Uniwersytetu oraz szkół jego wydziału*, 18. V. 1803; przedruk [w:] M. B a l i Ń s k i, *Dawna Akademia Wileńska*, s. 559–596.

O egzaminie i przyjęciu na studia: BUWil., rkps F. 14–13, k. 4–4v: M. Pełka Poliński, *Dziennik*, zapis 27–30 grudnia 1803 (wyjazd na egzamin do Wilna, decyzja o przyjęciu).

matematyki w Uniwersytecie Wileńskim. We wrześniu 1817 wysłany został przez Uniwersytet na roczny wojaż zagraniczny do Niemiec, Francji i Włoch, dla doskonalenia się w naukach matematycznych. Przedłużył pobyt na następny rok – jak się wydaje na własny koszt – dla poratowania zdrowia¹⁸.

Zdrowie istotnie miał słabe; miał kłopoty z płucami. Wskazują na to zapisy jego *Dziennika* i korespondencja¹⁹. Tym nie mniej wyjazd za granicę, dla doskonalenia się w obranej gałęzi wiedzy – nawet na własny koszt – uważając to za niezbędny etap na drodze do katedry profesorskiej na uniwersytecie zaplanował Poliński już znacznie wcześniej. Latem 1812 roku pisał do wuja – Szczepana Hołłowczyca – list z prośbą o pomoc w sprawie wojażu do Niemiec i Francji. **„Postanowienie zaś jechania za granicę w roku przyszłym jest u mnie niezmiennie, i im pilniej uważam różne okoliczności uniwers[yteckie] – pisze Poliński – tem się mocniej w mojem utwierdzam przedsięwzięciu. Zdanie to jest wszystkich Prof[esorów] Uniw[ersytetu], iż dla zostania zwyczajnym prof[esorem] uniwer[sytetu] osobliwie w Oddziale Nauk Fizyczno-Matem[atycznych] nie dosyć jest wysłuchać kursów dawanych w Wilnie, ale trzeba koniecznie za granicą posłuchać tychże samych lekcyi wykładanych p[rzez] innych profesorów, poznać skład różnych machin i narzędzi, przypatrzeć się rozmaitym fabrykom [...]”**²⁰. Uniwersytet, który ma trudności finansowe z powodu bardzo nieregularnie odbieranych dochodów z poniszczonych majątków pojezuickich, powierza prowadzenie zajęć tzw. pomocnikom profesorów. Obiecuje im wyjazd za granicę, a następnie profesurę, gdy polepszą się dochody uczelni. **„Nie chcę ja podobnie karmić się samą tylko a może jeszcze i czczą nadzieją, lecz chcę przyspieszyć otrzymanie katedry, dlatego postanowiłem w roku przyszłym wyjechać na wojaż [...]”** [podkr. moje,

¹⁸ LVIA, rkps F. 721, op. 1, d. 93, k. 17; wyjechał 1 września 1817 na rok i Uniwersytet przeznaczył na to 700 rs. W 1818r. w *Tabelli wyszczególniającej wiele osobom wysłanym z Uniwersytetu Wileńskiego za granicę naznaczono rocznej pensyi, i wiele do teyże pensyi dodać postanowiono*, o Polinskim stwierdzono: „Temu się nic nie dodaje bo wyjechał tylko na rok dla poratowania zdrowia”.

¹⁹ BUWil., F. 14–13, k. 42 v–43, zapis, że od 24 maja do 21 czerwca chorował na zapalenie płuc i leczył go Jędrzej Śniadecki; *op. cit.*, k. 48v, zapis z maja 1810, o zasięgnięciu porady Śniadeckiego „o nogę i o piersi”. Już zagranicy, z Paryża, na wieść o planach swej narzeczonej Józefy Górskiej wstąpienia do klasztoru i na jej prośbę aby wyraził na to zgodę, 10 listopada 1818 r. pisał, że on się nie zmienił, kocha ją i pragnie poślubić, ale zwolnia ją z danego mu słowa, jeśli zapragnie pójść za mąż za kogoś innego. On sam chorował i stale nie czuje się dobrze. Lekarze zalecają mu życie skromne i spokojne, odmawianie sobie wszystkich życiowych przyjemności – ona zaś jest zdrowa i powinna korzystać ze wszystkich radości życia, które niesie natura. Odradza jednak wstępowanie do klasztoru – nie żyje się dla siebie ale dla rodziny, trzeba wypełniać obowiązki wobec rodziców, brata, społeczności – a nie zamykać się przed nimi (BUWil., rkps F. 14–19, k. 8–9).

²⁰ BUWil., rkps F. 14–22, k. 7–7v.

K.B.]²¹. Poliński był zdeterminowany – jeśli nie udałoby się zabrać z kimś (zapewne jako guwerner) – wyłożyć na to swoje skromne, z trudem zebrane oszczędności liczące około tysiąca.

Wyjazd całej grupy przyszłych młodych profesorów doszedł wreszcie do skutku, trochę dzięki zdecydowanemu naciskowi księcia kuratora na Uniwersytet²². Po powrocie, 2.VIII.1819, Poliński został profesorem nadzwyczajnym a 24. V. 1820 – zwyczajnym matematyki stosowanej na Uniwersytecie Wileńskim. W lutym 1820 wybrano go wizytatorem gimnazjum i szkół parafialnych w Wilnie, w grudniu tegoż roku – prefektem uniwersyteckiego Seminarium Nauczycielskiego; w 1826 – wizytatorem szkół guberni grodzieńskiej i Obwodu Białostockiego. 5.VI.1824 wybrano go dziekanem Wydziału Nauk Fizycznych i Matematycznych (ponownie wybierany na to stanowisko w 1827 i w 1830). Był członkiem zespołu opracowującego zasady tworzenia zbiorów przyrządów i pomocy naukowych w szkołach średnich (w 1822 r.), oraz członkiem kolejnych zespołów uniwersyteckiego Komitetu Szkolnego w roku 1819 i w 1823²³. Następnie, 27. XI. 1824, został członkiem Komitetu dla ułożenia nowego projektu reorganizacji szkół w Okręgu Szkolnym Wileńskim i nowych ustaw uniwersyteckich.

Uzyskiwał niejednokrotnie dowody zadowolenia władz z jego pracy: 3.VI. 1825 dostał pismo pochwalne od kuratora za pomyślne wywiązanie się z pracy Komitetu do ułożenia projekty reorganizacji szkół; w 1827 uzyskał rangę radcy kolegiального; za gorliwą służbę 28.IV.1828 uzyskał *uślągowolenie* – pochwałę monarszą, 22.VIII.1830 odznakę za dwadzieścia lat nienagannej pracy, a 28 XII 1831 – order św. Anny II klasy. Spotykały go także honorowe naukowe wyróżnienia: w 1819 r. wybrany został członkiem korespondentem kilku zagraicznych towarzystw naukowych: Akademii Ekonomiczno – Rolniczej we Florencji, Akademii Nauk i Umiejętności w Lukce i w Padwie, paryskiego Towarzystwa Filomatycznego; w 1826 r. został też członkiem Warszawskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk²⁴.

Ironia losu sprawiła, że uczestniczył w likwidowaniu uczelni i jej Okręgu Szkolnego. Po ukazie 1 maja 1832 r. znoszącym Uniwersytet Wileński, 31 maja /12 czerwca 1832 r. został mianowany członkiem komitetu powołanego w Wilnie

²¹ *Ibidem*.

²² K. Bartnicka, *Stanowisko Uniwersytetu Wileńskiego*, s. 36–39

²³ D. Beauvois, *op. cit.*, t. II, s. 321, 53; por. Archiwum Polskiej Akademii Nauk (dalej APAN) w Warszawie, Zbiory L. Chmaja, 76, 88; por. L. Zasztowt, *Kresy*, s. 100–102

²⁴ BUWil., rkps F. 14–1, k. 1v–11: *Formularnyj spisok dekana otdelenija fiz. i matematycznych nauk w Imp. Wilenskom Uniwersitete, ord. prof. wysszej prikladnoj matematiki, prefekta uczi-telskoj seminarii, doktora filos., koleżsk. Soweln. Michaila Modestowa syna Pełki Polinskago*. D. Beauvois, *op. cit.*, t. II, s. 321, 53; por. Archiwum Polskiej Akademii Nauk (dalej APAN) w Warszawie, Zbiory L. Chmaja, 76, 88; por. L. Zasztowt, *Kresy*, s. 100–102

do wykonania tego wyroku, a 6/18 sierpnia – przewodniczącym Tymczasowego Komitetu Szkolnego, likwidującego sprawy byłego Okręgu Szkolnego Uniwersytetu Wileńskiego. Mimo, że od września 1833 r. przyznana mu została dożywotnia emerytura, pracował w TKS aż do 1836 r.²⁵ W początku 1835 uzyskał rangę radcy stanu (24.XII.1834/1.I.1835), a potem cesarską nagrodę za 25 lat nieskazitelnej służby (22.VIII/3.IX.1835) oraz prawo dożywotniego noszenia munduru profesora byłego Uniwersytetu Wileńskiego (19.IX/1.X. 1835); w początku roku 1837 otrzymał order św. Włodzimierza, 3 stopnia²⁶.

Ostatnie lata życia poświęcił intensywnym pracom bibliograficznym i kolekcjonerstwu. Zmarł bezdzietnie w Wilnie 19 sierpnia 1848 na cholera, przeżywszy swą żonę Józefę z Górskich (8.VIII.1792–4.III.1842). Pochowany w Wilnie na cmentarzu Bernardyńskim²⁷.

* * *

Niezbyt liczne próby poważniejszego zainteresowania postacią Polińskiego poświęcone zostały fragmentom jego działalności bądź pozostały w stadium początkowym²⁸. Nie doprowadziły do powstania monografii, która ukazałaby go wszechstronnie, całościowo jako człowieka i jako członka społeczności akademickiej. Tymczasem badanie jego losów może być potraktowane jako studium pewnego typu kariery zawodowej, pochodnej przemian zapoczątkowanych w Polsce okresu Oświecenia, zmierzających do modernizacji państwa i społeczeństwa. Specyfika rozwoju kultury i cywilizacji polskiej okresu zaborów spowodowała, że zahamowany został proces modernizacyjny społeczeństwa, a typy karier zorientowanych na ten proces – zablokowane na co najmniej dwa pokolenia.

Ogólniejszy wymiar i społeczny sens kariery akademickiej Michała Polińskiego wynika z tego, że był przedstawicielem grupy młodzieży szlacheckiej, która na przełomie XVIII i XIX w. świadomie związała swoje nadzieje i ambicje z uprawianiem nauki i dydaktyką uniwersytecką, a w zdobyciu wykształcenia dostrzegła szansę awansu życiowego. Poliński należy do młodszego i słabo jak dotąd poznanego pokolenia kadry akademickiej Uniwersytetu Wileńskiego, które dojrzewało w pierwszym i drugim dziesięcioleciu XIX w., przed 1816 r.,

²⁵ L. Z a s z t o w t, *Kresy*, s. 102–104. Obfite i mało jeszcze wykorzystane materiały do tego okresu życia i działalności Polińskiego jego znajdują się w Litewskim Państwowym Archiwum Historycznym (dalej LVIA) w Wilnie, w fondach (zespołach): 567 (Uprawlenie Wileńskom Uczebnom Okrugie (1775–1919) i 721 (Wilenskij Uniwersitet (1797–1833)); w fondzie 567 opis 2 wymagają dokładnej kwerendy jednostki (archiwalne) dotyczące funkcjonowania Tymczasowego Komitetu Szkolnego 1832–1836.

²⁶ LVIA, f. 567, op. 2, nr 2930, opis służbowy Polińskiego z 1837 r., cyt. za L. Z a s z t o w t, jw., s. 101.

²⁷ S. D o b r z y c k i, *op. cit.*, s. 311.

²⁸ Przede wszystkim cytowane wyżej rozprawy M. S t o l z m a n i W. M i n c e r a .

a pełną aktywność naukowo-dydaktyczną rozwinęło po roku 1820. Ta generacja w latach dwudziestych stopniowo zaczęła zastępować (czy też wypierać) pokolenie starych profesorów, wychowanych w tradycjach oświeceniowych, i często rozpoczynających karierę jeszcze w XVIII w., przed utratą niepodległości i ostatnim rozbiorem²⁹.

Według badań D. Beauvois, w 1803 r. dziewiętnastu (na ogółem czterdziestu) nauczycieli akademickich – wliczając w to adiunktów, metrów języków obcych, muzyki i bibliotekarzy – na Uniwersytecie Wileńskim miało mniej niż 40 lat; „członkowie tej kadry urodzili się w większości przed rokiem 1770, przeżyli więc rozbiory Polski, co stało się dla nich najważniejszym doświadczeniem politycznym. Ci, którzy liczą ponad czterdzieści lat, mają wśród siebie weteranów z Komisji Edukacji Narodowej” [...] ³⁰. W roku akademickim 1815/1816 na czterdziestu pięciu pracowników dydaktycznych ilość ‘młodych’ poniżej czterdziestki procentowo zmalała, jest ich zaledwie trzynastu. Jest za to siedmiu powyżej 60 lat. Kadra wyraźnie starzała się ale była stabilna, i zapewne stwarzała poczucie stabilizacji całej grupie³¹.

Wśród pięćdziesięciu trzech nauczycieli akademickich w 1823 r. poniżej czterdziestki jest piętnastu, a większość z nich – trzynastu – urodziła się pomiędzy rokiem 1783 i 1793, a dwóch nawet później³². Do tej grupy należy zaliczyć urodzonego w 1784 r. Michała Pełkę Polińskiego. Mimo, że było ich zaledwie nieco ponad 28% przez najstarszych odbierani byli jako zagrożenie poczucia stabilizacji zwłaszcza, że po 1816 r. stawiał na nich Adam Jerzy Czartoryski w swoich koncepcjach reformy Uniwersytetu³³. Stąd też może jadowne opinie o „reformackim stronnictwie” w pamiętnikach Stanisława Bonifacego Jundziłły³⁴. Badania poświęcone Polińskiemu pozwolą być może uchwycić etos zawodowy „ludzi uniwersytetu” jego pokolenia.

Podstawy nowoczesnego zawodu nauczyciela szkoły średniej i nauczyciela akademickiego przygotowały oświeceniowe reformy oświaty i uniwersytetów.

²⁹ D. B e a u v o i s , *Szkolnictwo polskie*, t. I, rozdz. II: *Ciało profesorskie*; s. 75–89: Rekrutacja; s. 89–99: Stabilność zatrudnienia; s. 99–100: Geograficzne i społeczne pochodzenie profesorów; s. 101–105: Wiek profesorów. Szczególnie interesujące są tabela 2 (s. 102) i 3 (s. 104) w których wyszczególnione zostały nazwiska i daty urodzin profesorów i innych nauczycieli akademickich w roku 1803 i w roku 1816.

³⁰ D. B e a u v o i s , *op. cit.*, s. 102.

³¹ *Ibidem*, s. 103.

³² *Ibidem*, s. 104.

³³ K. B a r t n i c k a , *Stanowisko Uniwersytetu Wileńskiego w sprawie wyjazdów młodzieży na studia zagraniczne, w świetle korespondencji Rady Uniwersytetu z kuratorem w latach 1816–1823*, „Ars Educandi”, t. I, 1998, s. 32–34, 39–40, 43–45.

³⁴ S. B. J u n d z i ł ł , „Zgaszanie Wileńskiego Uniwersytetu. Ustęp trzeci z pamiętników [...]”, [w:] S o b a r r i (Adam Honory K i r k o r) , *Obrazki litewskie. Ze wspomnień tułacza*, Poznań 1874, s. 129; i w innych fragmentach wspomnień Jundziłły.

W *Przedmowie* do *Ustaw Komisji Edukacji Narodowej* czytamy: „Znajdzie w nich [tj. w przepisach *Ustaw*] powszechność narodowa określone obowiązki, podane sposoby, ukazane pobudki, przyrzeczone korzyści i zaszczyty dla osób, które na tę przeważną dla kraju swego posługę [tj. nauczycielstwo] poświęcić się zechcą”³⁵. I dalej tamże: „Wzywając młodzież narodową do przysposobienia się i poświęcenia na publiczną edukacją, opatrując do tego środki i pomocy, zagradzamy wyjściu z kraju tych dochodów, których znaczna część za granicę na sprowadzenie obcych nauczycieli wychodzi zwykła. Jeśli niepomysłne czasów niniejszych okoliczności pospolite z strony obywatelów zażalenia sprawiają, iż mało jest sposobów umieszczenia przyzwoicie szlacheckiej młodzi, **tedy otwierając stan [nauczycielski] godny najzacniejszego urodzenia, stan, w którym posługa jest publiczna, praca najużyteczniejsza, opatrzenie na cały bieg życia uczciwe i dostatnie, podajemy kondycją dla współziomków naszych równie chwalebłą jak pożyteczną**” [podkreślenie moje – K.B.]³⁶.

Podkreślono, że niektóre przepisy *Ustaw*, takie jak ścisły związek szkół średnich z uniwersytetami (tj. ze szkołami głównymi), „ubieganie się do głównych katedr drogą wyższej zasługi, zabezpieczenie wolności podług opisu, oddalenia się od tego stanu oraz rozrządzenia własnością swoją, zapewnienia płacy i nagród wyznaczonych” – stanowią ich część fundamentalną, tj. nie podlegającą zmianie³⁷. „W określonym zgromadzeń waszych rządzie, w przepisanych wam prawach, w założonych korzyściach i zaszczytach postrzeżenie – zwracała się KEN do nauczycieli – jaki **względ miano, aby powinności stanu z należytą człowieka i obywatela wolnością zgadzały się i łączyły, aby dostojność publicznej usługi nieodzielnie szła z osobistym każdego pożytkiem**” [podkr. moje – K.B.]³⁸.

Ustawy KEN stworzyły odpowiednie ramy prawne i przetarły drogę do zawodowych karier w polskich szkołach i uczelniach. Doświadczenia generacji nauczycieli i profesorów, których aktywność zawodowa przypadła na koniec XVIII i pierwsze dekady wieku XIX, okazały realność i sensowność koncepcji zawartych w *Ustawach*. Czynnikiem, który mógł przydawać atrakcyjności karierze nauczycielskiej czy akademickiej był fakt, że po rozbiorach – po przejściowym okresie bałaganu – w początkach wieku XIX szkolnictwo polskie na obszarach włączonych do Rosji (a także na ziemiach centralnych byłej Rzeczypospolitej) nadal się rozwijało. Reformy oświatowe Aleksandra I w Rosji, jego ustawodawstwo, opierało się w niemałej mierze na doświadczeniach i przepisach

³⁵ *Ustawy Komisji Narodowej dla stanu akademickiego i na szkoły w krajach Rzeczypospolitej przepisane, 1783*, przedruk S. T y n c a , [w:] *Komisja Edukacji Narodowej. Pisma Komisji i o Komisji*, Ossolineum, Wrocław 1954, s. 571.

³⁶ *Ibidem*, s. 572.

³⁷ *Ibidem*, s. 573–574.

³⁸ *Ibidem*, s. 573.

³⁹ S. T r u c h i m , *Współpraca polsko-rosyjska nad organizacją szkolnictwa rosyjskiego w początkach XIX w.*, Łódź 1960.

KEN³⁹. Znalazło to wyraz *Akcie potwierdzenia Imperatorskiego Uniwersytetu w Wilnie* (4.IV.1803) i w *Ustawach czyli ogólnych postanowieniach Imperatorskiego Wileńskiego Uniwersytetu i szkół jego wydziału* (18.V.1803).

W przepisach dotyczących pragmatyki nauczycielskiej i akademickiej przywileje dla nauczycieli i profesorów Uniwersytetu formalnie zostały nawet rozszerzone w porównaniu z okresem KEN. Po upadku państwa polskiego na terenach, które Aleksander I w zakresie administracji szkolnej podporządkował Uniwersytetowi Wileńskiemu, zachowana została zasada związku szkół średnich z Uniwersytetem⁴⁰. Cała społeczność studencko-nauczycielsko-profesorska włączona została w rosyjski system rang i stopni służbowych, w którym „studenci” – czyli młodzież z ukończonym podstawowym szczeblem kształcenia – otrzymywali klasę 14, „kandydaci” – tj. ci którzy te szczebel podstawowy kształcenia ukończyli z wynikiem bardzo dobrym – klasę 12, magistry – klasę 9, doktorzy klasę 8, profesorowie – klasę 7⁴¹. Zagwarantowano wysokie płace, emerytury i renty profesorom uniwersyteckim i nauczycielom szkół średnich, oraz zaopatrzenie materialne wdowom i dzieciom po zmarłych profesorach i nauczycielach⁴².

W początku XIX w. zawód nauczyciela i profesora uniwersytetu wydawał się więc atrakcyjny, i był atrakcyjny. Młodzieży niezbyt zamożnej dawał szansę stabilizacji życiowej, najzdolniejszym – możliwość uzyskania profesury, zapewniającej całkiem wysoki poziom życia i stale wzrastający prestiż społeczny. W opinii współczesnych sytuacja zawodu nauczyciela szkół średnich w guberniach zachodnich, nad którymi w pierwszych latach XIX wieku pieczę sprawował Uniwersytet Wileński, wcale nie była tak ponura, jak ją pokazuje D. Beauvois powołując się na narzekania młodych filomatów – nauczycieli na prowincji. Ich „Poczucie osamotnienia i trudności wejścia w nowe środowisko [które] staje się źródłem frustracji, której nieliczni tylko potrafią unikać”⁴³ nie jest tego dowodem. Zaprzecza mu liczebność studentów Uniwersytetu Wileńskiego, która w analizowanym okresie 1804–1832 narastała regularnie – poza latami kampanii napoleońskiej⁴⁴. Kariera zawodowa nauczyciela, a zwłaszcza profesora uniwersytetu, była akceptowana przez uboższą szlachtę jako sposób na życie właściwy jej stanowi. Zauważa to zresztą sam przywoływany autor⁴⁵ a fakt, iż do uniwersyteckiego

⁴⁰ *Akt potwierdzenia Imperatorskiego Uniwersytetu w Wilnie*, p. 10, *op. cit.*, s. 555 (*Akt potwierdzenia*, p. 19–21, *op. cit.*, s. 557–558).

⁴¹ *Akt potwierdzenia*, p. 14, *op. cit.*, s. 555.

⁴² *Akt potwierdzenia*, p. 19–21, *op. cit.*, s. 557–558.

⁴³ D. B e a u v o i s, *Inteligencja bez wyjścia: wiedza a przywileje społeczne w Wileńskim Okręgu Szkolnym (1803–1832)*, [w:] *Inteligencja polska pod zaborami*. Studia. Pod red. R. C z e p u l i s - R a s t e n i s, PWN Warszawa 1978, s. 27.

⁴⁴ *Ibidem*, s. 39.

⁴⁵ *Ibidem*, s. 47.

Seminarium Nauczycielskiego w 1816 r. było 16 kandydatów na 4 miejsca jest tego wyraźnym potwierdzeniem⁴⁶.

* * *

Wielką szansą dla wielu było to, że jedną z dróg prowadzących do zawodu nauczycielskiego były bezpłatne studia w uniwersyteckim seminarium nauczycielskim. Tę szansę pochwycił i wykorzystał Michał Pełka Poliński, którego dokumenty osobiste znajdujące się w zbiorach Biblioteki Uniwersyteckiej w Wilnie wskazują iż jego rodzina nie była zamożna⁴⁷. Droga życiowa Polińskiego to wzorcowy przykład świadomie obranej, konsekwentnie realizowanej kariery nauczycielskiej i akademickiej niezamożnego szlachcica, do której wiodło wykształcenie. Starał się wprowadzić na tę drogę i innych przedstawicieli swojej rodziny⁴⁸. Widoczny wyraz dbałości o zapewnienie wykształcenia dzieciom krewnych odnaleźć można w jego korespondencji. Zachęcał do posyłania do szkół, obiecując dobrze uczącym się wsparcie⁴⁹.

Związany z Uniwersytetem od początku wieku XIX aż do likwidacji uczelni był nie tylko jego „produktem”, ale też czuł się częścią jego społeczności, dbał o zachowanie pamięci o nim. Był „człowiekiem uniwersytetu”. Nie ulega wątpliwości, że był dumny ze swojej profesury i bardzo przywiązany do uczelni, której

⁴⁶ *Ibidem*, s. 48.

⁴⁷ BUWil. Rkps F. 2, DC 173 (Teki Polińskiego), k. 66, wyciągi z patentów M. Pełki Polińskiego, min. świadectwo ze szkoły bazylikańskiej w Żyrowicach z 1804 r., że ukończył klasę szóstą, i przez 6 lat był dyrektorem (guwernerem) powierzonych jego opiece uczniów. Na kłopoty finansowe wskazują zapisy z pierwszych lat wieku XIX w *Dzienniku* prowadzonym przez Polińskiego od 1802 r.; por. BUWil., f. 14–13, oraz informacje o rodzinie, zawarte w zapisach *Dziennika* i w korespondencji rodzinnej.

⁴⁸ Występuje to np. w korespondencji Michała Polińskiego z Walerianem Górskim, tak w czasie ich podróży stypendialnej za granicę w latach 1818–1819, jak i po likwidacji Uniwersytetu w 1832 r., kiedy Poliński usilnie starał się załatwić Górskiemu pracę dydaktyczną na któryś z rosyjskich uniwersytetów.

⁴⁹ Por. BUWil., rkps F. 14–21 k. 91, k. 112: listy do Oknińskich, do Józefa, z sierpnia (bez daty dziennej) i z 15 grudnia 1829 (jak można przypuszczać do brata poprzedniego adresata). Poliński zaofiarował stancję, stół, posługę i naukę jednemu z synów Oknińskiego, jeżeli rodzice przysła go do Wilna. Ojca miało kosztować tylko ubranie. „Z rejestru rodziny, który mam sobie udzielony – pisał w pierwszym z listów, do Józefa – postrzegam że także u mojej kuzynki Eleonory Ługowskiej rodzącej się z Juliany z Polińskich Lipińskiej, pozostał w Rautkach(?) syn Antoni mogący teraz mieć lat 12 lub 13; mógłbym i jego wziąć na nauki skoro ma do nich ochotę”. Zdaje się jednak, że rodzina wolała gotówkę niż pomoc w formie ofiarowanej przez Polińskiego, i dlatego, w drugim z listów zawiadamia profesor, że Stanisławowi synowi Józefa, teraz żadnego wsparcia dać nie może, i nie wie jak się uczy; ale niech się tylko pilnie uczy, i uzyska dobre świadectwo zwierzchności szkolnej – wsparcia mu Poliński nie odmówi i może daleć sobą pokierować. Piszcie też dalej, że nie posyła też nic dla Antoniego Ługowskiego. Radzi, aby go ojciec oddał do szkoły w Łukowie. Jeżeli przyśle Polińskiemu świadectwo dobrych postępów w nauce – otrzyma co roku wsparcie w wysokości 200 zł.

zawdzięczał wykształcenie i karierę. Stosunek emocjonalny Michała Polińskiego do Uniwersytetu Wileńskiego, już po jego zamknięciu, wyrażał się rozmaicie. Przez pewien czas był jego żywym symbolem, gdy jako jedyny z byłych profesorów wystarał się o prawo noszenia munduru profesora zwyczajnego Uniwersytetu, a uzyskawszy je (19 września/1 października 1835 r.), przechadzał się w nim po Wilnie ożywiając pamięć o zamkniętej uczelni wśród wileńskiej społeczności⁵⁰. Dla historii, dla nauki polskiej i dla wiedzy o Uniwersytecie, nieocenioną usługę położył przez zgromadzenie i przechowanie cennych materiałów źródłowych: archiwaliów, rękopisów i druków dotyczących Akademii Wileńskiej od czasów jezuickich i Szkoły Głównej Wielkiego Księstwa Litewskiego, do Cesarzskiego Uniwersytetu, Kuratorii i Wileńskiego Okręgu Szkolnego.

Koleje życia osobistego i prywatnego Michała Pełki Polińskiego są ściśle powiązane i uwarunkowane rozwojem kariery akademickiej, naukowej i urzędniczej. Jego życie towarzyskie jest bardzo silnie osadzone w kręgach akademickich i urzędniczych. Zatem badania nad Michałem Polińskim powinny być prowadzone na kilku płaszczyznach: środowiska rodzinnego, towarzyskiego, grup rówieśniczych studenckich i uniwersyteckiej młodzieży naukowej; na tle dydaktycznej, organizacyjnej i naukowej działalności Uniwersytetu; na tle środowiska uniwersyteckich urzędników; na tle życia kulturalnego i naukowego Wilna I połowy XIX w. Takie ujęcie badań umożliwia bogaty zasób zachowanych materiałów źródłowych, który znajduje się w zbiorach i archiwaliach związanych z dziejami Uniwersytetu Wileńskiego, w aktach urzędowych, w publikacjach dokumentujących działalność publiczną i akademicką, w dorobku wydawniczym i naukowym Polińskiego.

Pozostało też po Michale Pełka Polińskim wiele materiałów o charakterze prywatnym, dotyczących jego życia osobistego – przede wszystkim bardzo obfita korespondencja⁵¹ i dzienniki, które jak można przypuszczać z zachowanych fragmentów, prowadził przez całe swoje dorosłe życie, od 1802 do 1848 r.⁵²

⁵⁰ L. Z a s z t o w t, *Kresy*, s. 102.

⁵¹ Korespondencja M. Polińskiego znajduje się głównie w Bibliotece Akademii Nauk w Wilnie i w Bibliotece Uniwersytetu Wileńskiego (tu przede wszystkim bruliony wysyłanych listów, dosyć systematycznie notowane i zachowywane); por. F. M i n c e r, *op. cit.*

⁵² Fragmenty dzienników Michała Pełki Polińskiego znajdują się w zbiorach rękopisów Biblioteki Uniwersytetu Wileńskiego (sygn. F. 14–12, F. 14–13, F. 14–14); w zbiorach rękopisów Biblioteki Litewskiej Akademii Nauk w Wilnie (sygn. F. 151–2045, F. 151–761) wreszcie w rękopisach Biblioteki Narodowej w Warszawie (sygn. II. 7813). Nie stanowią jakichś kompletnych zapisków z określonych lat, lecz zbiory kartek, trudno czytelnych, z dużymi lukami, czasami nie datowanych. Niezbędne jest ich uporządkowanie chronologicznie oraz weryfikacja dat, czasem dopisywanych przez bibliotekarzy, którzy numerowali strony w poszczególnych plikach, liczyli. Z ogromnego materiału, który jednak wymaga wielkiej pracy komentatorskiej tylko fragmenty zapisków z okresu powstania listopadowego opublikowała M. S t o l z m a n, *op. cit.*

Dzienniki są systematycznym, nie w całości jak się wydaje zachowanym, wieloletnim osobistym zapisem wydarzeń na Uniwersytecie i poza jego murami.

Właśnie dzienniki i korespondencja stanowią kapitalny materiał źródłowy, który jak dotąd pozostaje niemal nie wykorzystany. Prawdopodobnie ze względu na stan zachowania rękopisów, trudność w ich odczytywaniu, wreszcie rozproszenie. Długotrwałe, głębokie i wielostronne powiązania Polińskiego z uczelnią, oraz szkołami i nauczycielami jej okręgu, rozgałęziona i różnorodna korespondencja z ludźmi różnych środowisk, pedanteria i systematyczność w dokumentowaniu kontaktów, sprawiają, że jego spuścizna rękopiśmienna jest rewelacyjnym źródłem do poznawania także Uniwersytetu: ludzi – profesorów i studentów, przedstawicieli władz – a także Wilna i Wileńszczyzny nieoficjalnie, przez pryzmat życia codziennego, od wewnątrz.

Wyłaniający się z nich wizerunek Polińskiego jest bardzo plastyczny. Można prześledzić jego rozwój jako człowieka i uczonego, jego motywy działania i poglądy, a poprzez to – poznawać i zrozumieć grupę, której jest przedstawicielem, pogłębić wiedzę zarówno o Uniwersytecie jak i o całym pokoleniu młodzieży, która w początkach XIX w. związała swoje życie z tą uczelnią. Z korespondencji rodzinnej i perypetii osobistych wyłania się jako człowiek rodzinny, oszczędny ale nie skąpy, kochający i troskliwy mąż, dbający o domowe wygody najbliższych, dobry opiekun wziętego na wychowywanie dziecka. Nie obcy był mu snobizm i ciągotki ku stosunkom towarzyskim z ziemiańską szlachtą.

Zachowane opinie współczesnych o Michale Polińskim są niejednoznaczne. Jak wyglądał pod koniec lat dwudziestych XIX w. opisuje w swoich wspomnieniach jego uczeń, matematyk, w ostatnich dwóch latach istnienia Uniwersytetu wykładający rachunek prawdopodobieństwa, Zygmunt Rewkowski: „wysoki, chudy, długiej twarzy, już nie młody, a często chorujący człowiek; miał surowe oblicze, które nadzwyczaj miłym uśmiechem umiał osłodzić; wielkiego przy tem rozumu i taktu w postępowaniu. Prawy, nieugięty, sprawiedliwy zawsze i wyrozumiały, przywiązany do kraju, poświęcony dla młodzieży. Szanowany był od wszystkich uczniowie lękali się jak ojca srogiego i jako takiego kochali”⁵³. Dorobił się dużego majątku. Posiadał pieniądze gotowe: „dwakroć sto tysięcy”, posiadłość ziemską, kamienicę na ulicy Trockiej w Wilnie, cenną bibliotekę (głównie dzieł polskich), zbiory rycin, medali i monet. „Miał w swoim czasie wielką reputację, jako dobry matematyk, pracował nawet wiele. Lecz za mojej już bytności – wspomina Rewkowski – mało się trudnił tą nauką, i z tego tylko co już umiał a umiał dobrze, korzystał. Więcej się trudnił zbieraniem starych książek [...], numizmatów, historycznych pamiątek. Pisał bibliografię polską, którą chciał kiedyś drukiem ogłosić [...]”⁵⁴. Wykładał jasno, logicznie i zajmująco nawet tak suchy przedmiot jak matematyka; słuchano go w skupieniu.

⁵³ Cyt. za J. B i e l i ń s k i, *Uniwersytet Wileński (1579–1831)*, t. III, Kraków 1899–1900, s. 293

⁵⁴ *Ibidem*.

Młodzież ceniła jego talent, konsekwencję, wszechstronne wykształcenie. „U samego Pelikana i Nowosilcowa, jako człowiek rozumny, wpływowy, miał wielkie zachowanie. Odjąć od niego tę suchość serca, trwożliwość i chwiejność w kwestiach politycznych, tę chęć zgromadzenia pieniędzy i lichwę, którą niewątpliwie się zajmował, zostałyby w Polińskim ideał doskonałego człowieka, który pomimo zaniedbanej i nie postępowej nauki, mógł być zawsze i wszędzie bardzo pożytecznym i dobrym profesorem”⁵⁵.

Stanisław Bonifacy Jundziłł, zgryźliwy profesor botaniki na Uniwersytecie, oceniał Polińskiego surowo: jako wykładowcę miernego⁵⁶, oschłego samoluba, który był: „mało dbały o rzetelny słuchaczy swych postęp”, przychodził na zajęcia nie przygotowany należycie, „gotowe formuły na rozwiązanie zagadnień z książki dyktował”, i „w żadnym ze swych uczniów nie rozniecił najmniejszego do nauk matematycznych zapędu”. „Zbyt skrzętny w pomnażaniu majątku swojego, nie opuszczał żadnych temu celowi dogodnych środków. Zakupione w czasie zagranicznej podróży noty muzyczne, konchy, minerały, księgi dawne niektóre i nowe prywatnym miłośnikom, już do publicznych szkolnych i uniwersyteckich zbiorów z lichwiarskim zyskiem przedawał, na nic nieprzydatne duplikaty konch i minerałów natrętnie gabinetom narzucał i o zapłatę podle się dopominał. Będąc prefektem instytutu pedagogicznego bibliotekę tego zakładu brakiem z własnego zbioru książek nie wyłączając nawet starych kalendarzy, zapełniał, i za wszystko z tegoż funduszu sam sobie zapłacił. Zostawszy zaś dziekanem fizycznego oddziału, gdy młodzi członkowie chemicznych, geometrycznych i innych potrzebowali narzędzi, przeznaczone na to pieniądze w swój szafunek podgartywał; robienie zaś żądanych narzędzi szwagrowi swojemu Walerianowi Górskiemu poruczał, i te albo zbyt późno albo na nic nie przydatne dostarczał, i rachunków z tych wydatków nigdy nie składał. Wreszcie samolubstwo, obłuda, podejrzliwość i drobne w zgromadzeniu intrygi były głównymi tego profesora namiętnościami”⁵⁷.

Jest to jednak opinia krzywdząca Polińskiego⁵⁸. Przyciągnął do nauk matematycznych (tak jak je wtedy rozumiano) co najmniej dwóch pracowników uniwersyteckich: Waleriana Górskiego i Zygmunta Rewkowskiego, który sam pisze iż Poliński był zawsze jego „głównym protektorem”⁵⁹. Jundziłł nie ma też

⁵⁵ *Ibidem*, s. 294

⁵⁶ L. J a n o w s k i, *O pismach historycznych i literackich Jundziłła*, [w:] *W promieniach Wilna i Krzemieńca*, Wilno 1923, s. 29, wg. S. J u n d z i ł ł, *Zbiór ulamkowych wiadomości o osobach i zakładach naukowych w dawniejszym i obecnym (1829) stanie Wileńskiego Uniwersytetu*.

⁵⁷ S. J u n d z i ł ł, *Skład Uniwersytetu w czasie jego zgaszenia*, [w:] S o b a r r i, *Obrazki litewskie*, Poznań 1874, s. 163–164; por. M. S t o l z m a n, *Powstanie listopadowe na Wileńszczyźnie w świetle pamiętnika Michała Pelki Polińskiego*, „Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej”, R. XVII, nr 1/2, PWN Warszawa 1977, s. 87

⁵⁸ Publikujący te wspomnienia Jundziłła Adam Kirkor czyli Sobarri, w przypisie do fragmentu dotyczącego Polińskiego pisze: „Wszystko to może być sprawiedliwe, a jednak Poliński w późniejszych latach używał powszechnego szacunku”; por. S o b a r r i, *Obrazki*, s. 164.

⁵⁹ Cyt. za fragmentami zamieszczonymi przez J. B i e l i Ń s k i e g o, *ibidem*, s. 293.

racji oceniając podjęcie się przez Polińskiego w 1826 r. funkcji wizytatora szkół w guberniach wyłącznie jako pretekst do zagarnięcia związanych z tym obowiązkiem dużego wynagrodzenia i miłego spędzenia 4 miesięcy na próżniaczym wałęsaniu się. Zachowany raport pokazuje iż Poliński wykonał tę pracę solidnie i umiejętnie. Jako były nauczyciel gimnazjalny i członek wieloletni uniwersyteckiego Komitetu Szkolnego miał do tego zresztą bardzo dobre przygotowanie⁶⁰. To, że był doskonałym wykładowcą, na podstawie opinii byłych studentów Uniwersytetu wielokrotnie stwierdza Ludwik Janowski⁶¹. Szacunek studentów, podopiecznych w Seminarium Nauczycielskim, potwierdza króciutka notka w *Dzienniku* z okresu powstania listopadowego, z 1 maja 1831: „po wyjściu b[yłych] uczniów Instytutu pedagogicznego tj. Seminar[ium] nauczy[cielskiego] otrzymałem list z podpisem ich wszystkich, których było ośmiu z wyrażeniem wdzięczności za opiekę i dozór, który miałem nad nimi”⁶². Na podstawie dotychczasowego stanu badań można o Michale Polińskim stwierdzić, że był doskonale wykształconym i zdolnym człowiekiem, dobrym i pięknie wykładającym nauczycielem, profesorem o szerokich zainteresowaniach i dobrej znajomości ludzi. Był też racjonalnym, pracowitym i doskonale zorganizowanym i sumiennym urzędnikiem. Chłodny zewnątrz, unikał manifestowania swoich poglądów. Pedantyczny, ambitny, giętki i ostrożny, umiał dbać o swoje interesy materialne, dobrze kalkulował i nie stronił od pomnażania majątku drogą różnych spekulacji finansowych, z którymi się nie afiszował.

Bardzo dbał o dobre stosunki z przedstawicielami władzy, nie przekraczał jednak granic możliwych do przyjęcia przez polską opinię publiczną. Był szczerze przywiązany do polskiej kultury i tradycji, uczciwie pracował nad jej zachowaniem, ale otwarcie nie występował przeciwko władzom rosyjskim. Ale mimo pozornie okazywanej mu przychylności Pelikana i Nowosilcowa, o której wspominał wyżej cytowany Rewkowski – zaufania ich nie posiadał. Gdy rektor Wacław Pelikan przedstawił – w piśmie poufnym do ministra z 1.XII.1831 – „Spis urzędników w zarządzie Imperatorskiego Wileńskiego Uniwersytetu, przebywających w Wilnie”, i ich stosunek do władzy, na 159 nazwisk 66 zaopiniował przychylnie, 32 nieprzychylnie, a o reszcie się nie wypowiadał. Michał Poliński znalazł się w grupie, której lojalności Pelikan nie oceniał. Ale wyraźnie zaznaczył, że niektórych nie może z całą pewnością opisać, bo ukrywają swe poglądy. W tej rektorskiej opinii o kadrze dydaktycznej Uniwersytetu, Poliński zakwalifikowany więc został do osób, którym ufać do końca nie można⁶³.

⁶⁰ LVIA, F. 567, op. 2, d. 1988, Ob osmotrie uczebnych zawiedienij w Grodnieńskoj gubernii i Biełostockoj obłasti G/ospodinom/ Professorom Wilenskogo Uniwersiteta Polinskom w 1826 g.

⁶¹ L. Janowski, *O pismach*, s. 94, 95, 132, 174

⁶² BLAN, rkps F. 9–2045, k. 25v–26; M. Stolzmann, *op. cit.*, tego fragmentu nie opublikowała.

⁶³ H. Mościcki, *Zniesienie Uniwersytetu Wileńskiego*, [w:] *Pod znakiem Orła i Pogoni*, wyd. II, Lwów 1923 s. 196–197.